

KRUGER & MATZ

F7A

Dział słuchawkowy K&M zawiera ponad dwadzieścia pozycji i jest tam dosłownie wszystko – modele dla dzieci i dorosłych, przewodowe i bezprzewodowe, „studyjne”, dla graczy, z pałąkiem na górze lub „opaską” na tył głowy. A modele douszne to jeszcze inny rozdział.



Model F7A to najlepsze słuchawki w całej ofercie. Opakowanie i wyposażenie jest godne „flagowca” – pudełko z magnetycznym wiekiem, gąbkowa wyściółka, twarde etui. Jego wielkość zdradza, że słuchawki można składać. Z masą też nie będzie problemu, bowiem F7A waży tylko 235 g. Wyglądają zgrabnie, wręcz filigranowo, górna część pałąka jest dość wąska, ale nie sprawia to żadnego problemu. Słuchawki trzymają się na głowie stabilnie, chociaż jest to skutkiem dość mocnego nacisku bocznego. Maksymalne rozsuniecie mechanizmów wystarczyło dla mojej dużej głowy, ale niewykluczone, że są większe.

Same poduszki są komfortowe, swobodnie obejmują całą małżowinę.

Tyłne części muszli wykonano z „gumowanego” materiału. F7A to najtańsze słuchawki w tej grupie, ale jakością materiałów i precyzją montażu nie ustępują rywalom. Nawet przy mocnym rozginaniu pałąka i obracaniu muszli nic nie skrzypi.

Przyciski sterujące oraz gniazda podzielono pomiędzy muszle. Na lewej znajduje się panel odtwarzania oraz regulacji głośności, obok – złącze USB do ładowania akumulatorów; niestety w starszym standardzie micro-USB. Wejście analogowe umieszczono na prawej muszli, razem z przełącznikiem systemu ANC.

Oczywiście praca ANC ma wpływ na czas pracy (na jednym ładowaniu akumulatorów), w porównaniu do konkurentów jest on umiarkowany – 12 godzin, a po wyłączeniu systemu – 16 godzin. W praktyce na cały dzień zupełnie wystarczy.

Atutem F7A jest umiejętność dekodowania sygnału Bluetooth w trzech najważniejszych standardach: SBC, AAC oraz aptX (producent chwali się, i słusznie, głównie tym ostatnim).

W zestawie, oprócz sztywnego etui, są dwa przewody: analogowy z wtykiem mini-jack oraz USB (do ładowania akumulatorów).



F7A to konstrukcja zamknięta, szczeliny w górnej części muszli dają jedynie dostęp do mikrofonów.



Obsługa podstawowych funkcji należy do trzech przycisków na lewej muszli, tam też znajduje się gniazdo micro-USB do ładowania.



Do bliskich i dalekich podróży zachęca składana konstrukcja pałąka oraz eleganckie i wytrzymałe etui.

To najtańsze słuchawki tego testu, ale nie mają kompleksów. Nie jadą po bandzie ani nie są zbyt asekuracyjne. Nie napinają się na ekstremalną analityczność ani nie tłuką basem, a jednocześnie nie ograniczają się do bezpiecznego minimum. Grają esencjonalnie i komfortowo.

F7A zdobędą klientów wśród szerokiej grupy – szukających rozrywki, jaką można „wytrzymać” dłużej niż pięć minut.

Tyle można napisać o działaniu obydwu trybów – z ANC i bez niego, chociaż obydwa wyraźnie się różnią. Podział ról jest dość typowy. Rozpocząłem bez ANC (to tutaj sytuacja wyjściowa) i stwierdziłem dobrą równowagę tonalną, spokojną barwę, bez dudnienia, dzwonienia i rozbłysków. Emocji nie jest bardzo dużo, ale nic złego nam nie grozi, dźwięk jest łatwo przyswajalny, uniwersalny, długodystansowy. Z liniowości trochę wychyla się bas – soczysty, zmiękczone, bezpretensjonalny, przyjemny. Wokale lekko pogrubione (a więc dalekie od krzykliwości), wysokie tony wstrzemięźliwe, z przygaszonymi sybilantami.

Przestrzeń jest „słuchawkowa”, bez pogłębienia, ale wyjątkowo szeroko rozciągnięta.

Już sama obecność systemu ANC w tak niedrogich słuchawkach zasługuje na pochwały, a jego działanie nie gasi tego entuzjazmu. Poziom szumu jest śladowy, skuteczność tłumienia niezła, skoncentrowana na niższych częstotliwościach; w zgiełku słuchawki zapewniły odpowiednią izolację. Ale nawet w cichym środowisku warto wypróbować ten tryb, bowiem ma jednoznaczny wpływ na brzmienie. Skraje pasma zostają wzmocnione, zwłaszcza bas pozwala sobie na więcej, i chociaż charakterystyka odbiega od liniowości, to taka sytuacja będzie przez wielu przyjęta z zadowoleniem.

KRUGER & MATZ F7A

CENA

350 zł

DYSTRYBUTOR

Lechpol Electronics

www.krugermatz.com

WYKONANIE

Nieduże, dość lekkie, prezentują się nowocześnie i subtelnie. Wykonanie bez zarzutu, luksusowe opakowanie, mechanizm składania.

FUNKCJONALNOŚĆ

ANC, najważniejsze „trio” dekodowników – SBC, AAC i aptX. Na głowie stabilne. Krótki czas pracy w trybie bezprzewodowym.

BRZMIENIE

Bez ANC – równe, neutralne, spokojne, długodystansowe; z ANC – bardziej ekspresyjne, mocniejszy bas i wyraźniejsza góra pasma.

Typ	wokółuszne/zamknięte
Masa [g]	235
Impedancja [Ω]	32
Wejścia analogowe	tak
Bluetooth	b.d.
Kodeki BT	SBC, AAC, aptX
NFC	tak
ANC	tak
Aplikacja mobilna	nie
Czas pracy [godz]	16/12*
Inne	szttywne etui

* z ANC